

Szedł szczerym polem Chrystus Pan – Różni wykonawcy

Szedł szczerym polem
Chrystus Pan
A za Nim orszak bosy
Dziateczki, co na zżęty łan
Szły w pole zbierać kłosa

Chyłą się do do stup usta MU
Maleńkiej tej czeladzi,
A Chrystus podniósł swoją dłoń
I dzieciom główki gładzi
Chyłą się do do stup usta MU
Maleńkiej tej czeladzi,
A Chrystus podniósł swoją dłoń
I dzieciom główki gładzi

* * *

Rośnijcie rzecze ojcom swym
I tak matkom na pociechę,
I jak słońce, blaskiem swym
Ozdóbcie waszą strzechę

Abyście były wzorem cnót
Waszego otoczenia
A po ziemskiej pielgrzymce tej
Weszły w Niebios sklepienia
Abyście były wzorem cnót
Waszego otoczenia
A po ziemskiej pielgrzymce tej
Weszły w Niebios sklepienia

* * *

A pośród dzieci była tam
Sierotka biedna mała

I na to, co Pan Chrystus rzekł
W te słowa się ozwała

A ja nie będę, Panie, róść
Bo po cóż to i komu?
Ojca i matkę nie mam już
A nawet nie mam domu
A ja nie będę, Panie, róść
Bo po cóż to i komu?
Ojca i matkę nie mam już
A nawet nie mam domu

* * *

A Chrystus rzekł:

Zaprawdę wam
Powiadam moje dziatki:
Nie jest sierotą żadne z was
Choć nie ma ojca matki

Bo jestem Ojcem Niebios Pan
A matką Ziemia miła
Która kłosami swoich zbóż
Jak mlekiem wykarmiła
Bo jestem Ojcem Niebios Pan
A matką Ziemia miła
Która kłosami swoich zbóż
Jak mlekiem wykarmiła

* * *

I polne kwiaty dla was są
Siostry i bracia mili
A przyjacielem waszym ptak
Co na gałązce kwili

A domem waszym cały świat
Bez granic i bez końca
Gdzie tylko sięgnie wasza myśl

Jak złoty promień słońca
A domem waszym cały świat
Bez granic i bez końca
Gdzie tylko sięgnie wasza myśl
Jak złoty promień słońca



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych